

zenie“, stad składających się z krów niespełniających kryteriów użytkowych.

## Produkcja i wytrzymałość

Nadmierny wzrost wydajności mleka wiąże się z występowaniem szeregu niekorzystnych zjawisk, takich jak pogarszanie się zdrowia krów, kłopoty z rozrodem, stany zapalne wymion, ryzyko wystąpienia chorób metabolicznych. Powoduje to wzrost nakładów na leczenie zwierząt, zwiększa częstotliwość brakowania krów z powodów zdrowotnych i skraca czas ich użytkowania, a w efekcie prowadzi do zmniejszenia dochodów hodowcy.

Na te zależności zwraca się coraz większą uwagę w krajach przodujących w produkcji mleka. W wielu organizacjach zajmujących się hodowlą bydła przestaje być najważniejszy wzrost wydajności, a dużą wagę przykładają do szeroko rozumianej wytrzymałości krów. Celem hodowlanym musi być krowa wydajna, ale jednocześnie zdrowa i długowieczna, przynosząca hodowcy maksymalny zysk. Jest to więc krowa, która może produkować przez wiele laktacji i dzięki te-

Produkcja mleka w Polsce zaczyna być naszą specjalnością w Unii Europejskiej. Wiele prognoz wskazuje, że ma ona przed sobą najlepsze perspektywy spośród wszystkich kierunków produkcji zwierzęcej. Całkowita produkcja mleka w naszym kraju daje nam już dzisiaj czwartą pozycję w Europie.

mu osiąga wysoką produkcję życiową. Kluczem do uzyskania dobrej rentowności w produkcji mleka są właśnie takie krowy, a nie te, które po osiągnięciu wysokiej wydajności w 2-3 laktacjach są brakowane ze stada.

Na długość użytkowania krów w dużym stopniu wpływa poprawność ich budowy, a zwłaszcza nóg i wymienia. Bardzo poważnie traktują to organizacje hodowlane na całym świecie, zakładające w swoich programach na najbliższe lata intensywne doskonalenie eksterieru zwierząt. Dlatego również w Polsce należy tej sprawie po-

święcić dużo więcej uwagi, a wybierając buhaja z katalogu, przyjrzeć się dokładnie jego wartości w tym zakresie. Z całą pewnością nie będzie to czas zmarnowany i przyniesie wymierne korzyści w postaci pięknych, zdrowych krów, a w efekcie także poprawę rentowności produkcji mleka.

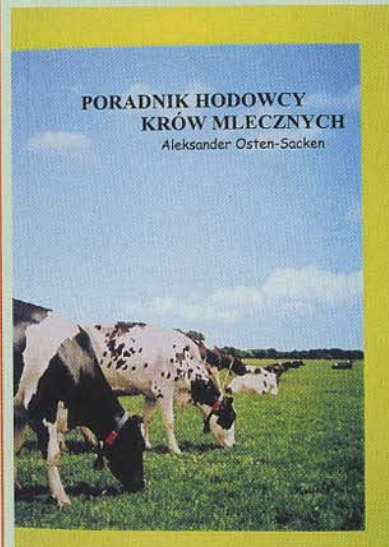
## Skład mleka

Wielu hodowców w Polsce uważa, że optymalna średnia wydajność stada to 7500-8500 l mleka. Powinno ono charakteryzować się dobrym składem, gdyż w znacznym stopniu decyduje to o cenie mleka. Wiele mleczarni określa w cenniku górną granicę zawartości tłuszczu, dlatego powinna się ona mieścić w przedziale 4,2-4,4%. Inaczej jest z białkiem, które staje się w Polsce coraz ważniejszą pozycją w cennikach skupu mleka. Składnik ten jest bardzo ważny dla przetwórstwa mleka i nie jest ograniczany żadnymi limitami produkcyjnymi. Dlatego rolnicy powinni się starać, aby procentowa zawartość białka w mleku była jak największa i wynosiła co najmniej 3,4%. Można to osiągnąć bezpiecznie i zgodnie z fizjologią krów tylko na drodze genetycznej. Przekroczenie bariery genetycznej w wyniku nieprawidłowego żywienia, czyli podawania zbyt dużej ilości energii w dawce pokarmowej, pozwala wprawdzie osiągnąć wysoką procentową zawartość białka w mleku, lecz kończy się to często katastrofalnie dla zdrowia zwierząt.

Prawidłowy skład mleka wywiera również wielki wpływ na rentowność jego przetwórstwa i koszty funkcjonowania mleczarni. Zwiększenie zawartości suchej masy w mleku o 0,2% powoduje wzrost rentowności przy produkcji serów twardych, sięgający nawet 10%, a to wielkość, której nie można bagatelizować. W skali mleczarni przetwarzającej rocznie na przykład 50 mln l mleka, różnica zawartości suchej masy w mleku, wynosząca 0,2%, oznacza 100 tys. kg skupionego białka i tłuszczu lub wody, którą także trzeba przewieźć i przerobić, nie uzyskując z niej produktu na sprzedaż. Jeszcze wyraźniej widać to w skali całej Polski: przy skupie przez mleczarnie około 7 mld l mleka rocznie, 0,2% suchej masy to około 14 mln kg surowca do przetwórstwa, stanowiącego źródło dochodów, albo też wody, powodującej wyłącznie wzrost kosztów.

Aleksander Osten-Sacken

## Co czytać



## Poradnik hodowcy

Na przełomie lat 2002 i 2003 publikowaliśmy cykl artykułów „Jak się robi hodowlę?“, którego autorem był Aleksander Osten-Sacken. Spotkały się one z bardzo dużym zainteresowaniem naszych Czytelników, co zachęciło autora do rozwinięcia tematu i opracowania poradnika dla hodowców.

**Poradnik hodowcy krów mlecznych** ma doradzać hodowcom, jak doskonalić własne stado. Autor pracował przez wiele lat w Okręgowej Stacji Hodowli Zwierząt w Poznaniu, a obecnie jest doradcą holenderskiej firmy hodowlanej, co gwarantuje fachowe podejście do tematu. Punktem wyjścia do omówienia nieraz skomplikowanych tajemnic selekcji krów i doboru buhajów jest teza autora, że celem hodowlanym musi być wydajna, ale jednocześnie zdrowa i długowieczna krowa, przynosząca hodowcy maksymalny zysk.

Tezę tę autor rozwija w 15 rozdziałach, które w istocie są ciekawymi pogadankami hodowlanymi. Ich tytuły mówią same za siebie: „Dlaczego krowa powinna być piękna“, „Po pierwsze – określić cel hodowlany“, „Wybieramy buhaja“ czy „Najważniejsza jest krowa“. Każdy z rozdziałów stanowi zamkniętą całość i stopniowo odślania tajemnic pracy hodowlanej. To bardzo cenna pomoc dla polskich hodowców, gdyż nie było dotychczas na naszym rynku książki o zasadach genetycznego doskonalenia bydła, napisanej tak przystępnie i w tak atrakcyjnej formie.

**Poradnik hodowcy krów mlecznych** można kupić na targach i wystawach rolniczych, między innymi w stoisku naszej redakcji i firmy hodowlanej Genetyka Holenderska. Cena egzemplarza 20 zł.